Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok II | Warszawa, dnia 17 października 1930 roku | Nr. 42

PRZEGLĄD MIĘSNY

TYGODNIK

ORGAN SYNDYKATU POLSKICH EKSPORTERÓW TRZODY I BYDŁA ORAZ POLSKIEGO ZWIĄZKU BEKONOWEGO

Adres Redakcji i Administracji: Krakowskie-Przedmieście 5. Telefon 336-56.

RACHUNEK BIEŻĄCY POWSZECHNY BANK ZWIĄZKOWY W POLSCE WARSZAWA

TREŚĆ NUMERU:

Rok II Warszawa, dnia 17 października 1930 rok Nr. 42

PRZEGLĄD MIĘSNY

TYGODNIK

ORGAN SYNDYKATU POLSKICH EKSPORTERÓW TRZODY I BYDŁA ORAZ POLSKIEGO ZWIĄZKU BEKONOWEGO

JAN DEREZIŃSKI.

WŁOCHY JAKO RYNEK ZBYTU DLA POLSKICH ZWIERZĄT

Wobec podpisania konwencji weterynaryjnej między Polską a Włochami w dniu 22 lipca b. r., sprawa eksportu żywych zwierząt i produktów zwierzęcych do Włoch stała się znów bardzo aktualną.

Dużo na temat eksportu do Włoch napisano, jednakowoż wartość, jaką on dla nas przedstawia, nie zawsze była dostatecznie doceniana. Dlatego też nie od rzeczy będzie przedstawienie naszemu światu kupieckiemu, który się tym eksportem interesuje, obrazu realnych możliwości rentującego się zbytu we Włoszech, tak zwierząt żywych, jak i produktów zwierzęcych.

Wartość rynku włoskiego najdokładniej przedstawiają cyfry jego handlu zagranicznego:

Włochy importowały w 1929 za Lir. **21.300.021.003.—**
„ eksportowały w 1929 za Lir. **14.888.839.918.—**

tak, że import przewyż. eksp. o L. **6.411.181.085.—**

Wprawdzie w roku 1929 pasywność bilansu zmniejszyła się o prawie 900 miljonów lirów, bo dzięki wysiłkom rządu faszystowskiego, aby dojść wszelkiemi sposobami do samowystarczalności w dziedzinie produkcji rolnej (Battaglia del grano), przez podniesienie wydajności ziemi, za pomocą racjonalnej jej uprawy i selekcji zbóż, przez użyźnianie nieużytków (bonifica integrale), oraz przez **podniesienie ilościowo i jakościowo hodowli zwierząt domowych** (Battaglia zootechnica), osiągnięto w podniesieniu stanu rolnictwa duże rezultaty; jednakowoż jeszcze przez długi czas, jak tego dowodzi statystyka za ostatnie 3 lata, **Włochy zależne będą od importu produktów spożywczych, głównie pszenicy i produktów zwierzęcych z zagranicy**, a to tembardziej, że wzrost ludności we Włoszech jest bardzo szybki.

Statystyka, dotycząca zwierząt i produktów zwierzęcych, wykazuje następujące cyfry za ostatnie 3 lata:

Rok:	Import:	Eksport:
	Zwierzęta żywe:	
1927	235.585.018	32.103.843
1928	406.056.966	19.770.570
1929	486.640.127	20.142.546

(w tem cielęta w 1929 r. 160 milj. a bydło 345 milj.).

Mięso świeże, mrożone, eksport mięsny oraz jaja:

1927	378.802.509	257.834.092
1928	389.702.023	196.885.227
1929	423.209.781	179.025.110

(w tem jaj w 1929 r. około 110 milj.). (w tem w 1929 r. 55 milj. wędlin (salami) i 92 milj. jaj).

W dziedzinie zootechniki import stale wzrastał w ostatnich latach, znaczniej aniżeli w innych produktach, Polska więc może brać udział w tych dostawach, o ile posiada odpowiedni materjał i o ile będzie umiała te dostawy odpowiednio handlowo zorganizować pod względem transportu oraz jeżeli pod względem wymaganej jakości dostosować się zechce do wymagań rynku włoskiego.

W chwili obecnej najbardziej interesującą dla Polski jest **dostawa bydła rzeźnego.** Ze strony Rządu Polskiego poczyniono wszelkie starania, aby konwencja weterynaryjna między Polską a Włochami szybko doszła do skutku, właśnie dlatego, aby otworzyć ponownie dla naszego bydła **zamkniętą w marcu granicę włoską.**

Mimo tego, że konwencja, podpisana przez obydwa rządy dnia 22 lipca b. r., nie jest jeszcze ratyfikowana i wobec tego nie weszła jeszcze w życie, tak że Polska jeszcze z niej nie może korzystać w całej rozciągłości, to jednak rząd włoski zgodził się **na wznowienie wydawania komisjonerom i kupcom włoskim pozwoleń na import bydła naszego, w zamian za podniesienie niektórych kontyngentów dla importu włoskiego do Polski.**

Włochy potrzebują przedewszystkiem **bydła rzeźnego dobrego gatunku,** pozatem w obecnym czasie z powodu nadmiaru paszy we Włoszech, także

bydła hodowlanego i bydła do tuczu. Również ma szanse powodzenia dowóz **mięsa wołowego w chłodniach i cieląt bitych. Drób żywy, głównie kury,** sprowadzane są w wielkich ilościach z zagranicy, a wreszcie bardzo poszukiwane są nasze **koniki wołyńskie** przez włochów.

BYDŁO: Według informacyj udzielonych przez zainteresowane sfery kupieckie, **conajmniej 3/4 zapotrzebowania bydła we Włoszech pokrywane jest przez dowóz z zagranicy.** Jak dotąd, dzieliły się temi dostawami między sobą **Węgry, Jugosławja i Rumunja.** Węgry i Jugosławja są już od dawna dostawcami bydła dla Włoch, natomiast Rumunja mogła się usadowić na rynku włoskim dopiero wiosną tego roku, dzięki zamknięciu granicy dla naszego bydła z jednej strony i zawarciu konwencji weterynaryjnej z Polską z drugiej strony, gdyż pozwoliło to Rumunji wznowić dowóz bydła przez Polskę, wobec zakazu tranzytu przez Jugosławję. Jak już w **„Przeglądzie Mięsnym"** często zaznaczano, **polskie bydło,** głównie **rasy holenderskiej czarno - białej,** spotkało się na rynku włoskim z bardzo dużym pokupem, a to dlatego, że bydło polskie po uboju **ma o 4 proc. większą wydajność mięsa nawet od mięsa węgierskiego, które z zagranicznych uważane tu jest za najlepsze.** Bydło węgierskie daje 53 — 54 proc. mięsa, a polskie **57 — 58 proc.**, według oświadczenia rzeźników, którzy próbowali uboju z jednego i drugiego bydła. Prócz tego **płuca i wątroba bydła polskiego są zupełnie zdrowe,** podczas kiedy inne zagraniczne bydło, a także bydło włoskie, w połowie tylko ma te wnętrzności nadające się do użycia. Bydło polskie, jako mniejsze, 4 — 5 q. zwłaszcza latem i wiosną jest bardziej poszukiwane we Włoszech, jako **w kraju dużych upałów,** aniżeli o wiele większe sztuki bydła węgierskiego i rumuńskiego, gdyż przedstawia ono praktyczną dogodność dla rzeźników, którzy mogą w ten sposób częściej zaopatrywać się w świeże mięso podczas upałów.

W kilku prowincjach związki rolnicze faszystowskie zamierzają sprowadzać za pomocą rządu włoskiego **chude bydło z zagranicy na tucz,** gdyż **Włochy** obfitują w tym roku **w wielkie ilości paszy,** jak siano, kukurydza i t. p. Na opasy żądają włosi **młodego** bydła 2 i pół do 3 q, tak aby ewentualnie z pośród tego bydła część zachować do chowu. Wiadome mi jest, że z kilku pierwszych transportów z początku tego roku sprzedawano niektóre polskie sztuki na prowincji gospodarzom, jako **bydło pochodzenia holenderskiego.** Rasa holenderska jest bowiem najbardziej w ostatnim czasie poszukiwana ze względu na jej mleczność, wydajność mięsną i mniejsze koszty utrzymania.

Jak wielkie zainteresowanie wzbudziło ponowne otwarcie granicy dla naszego bydła, świadczy **wielka ilość zgłoszeń stawianych w Rzymie przez komisjonerów i kupców o otrzymanie pozwoleń przywozu bydła z Polski oraz przychylne załatwianie tych wniosków przez rząd włoski. Polska zatem powinna tę sytuację możliwie najlepiej wyzyskać tak pod względem doboru gatunku, jak i przez wyeliminowanie zbytecznych kosztów, głównie zaś przez usunięcie niepotrzebnego pośrednictwa wiedeńskiego, tak aby nie podcinała sobie możliwości tego eksportu.** Przedstawiciel jednej z największych firm eksportowych polskich był już po otwarciu granicy we Włoszech i bardzo energicznie zajął się organizacją sprzedaży swego bydła, tąk na rynku medjolańskim jak i na prowincji. Zaznaczyć należy, że na pierwsze 32 wagony bydła, które już do Medjolanu nadeszły po otwarciu granicy, 10 wysłane były przez **pośredników wiedeńskich.** Ponieważ takie pośrednictwo podraża wagon o 300 do 400 złotych i ponieważ bydło nie było pierwszorzędne, a raczej drugiego i nawet trzeciego gatunku, przeto jest wątpliwem, czy nasi kupcy nie poniosą strat na tym bydle. Włoch, który zakupił wprost w Polsce bydło na własny rachunek, skarżył mi się, że grubo na tej tranzakcji straci. Nadesłanie tak drugorzędnego materjału może tylko zaszkodzić ekspansji naszej w tym zakresie, gdyż tym razem towar nasz był mniej wartościowy niż wiosenny. Większość bydła nadawała się raczej do **tuczu,** a nie na **rzeź.** Dlatego należało bydło odpowiednio utuczyć i potem dopiero tu przysłać. Medjolan i prowincja potrzebują **dobrego bydła rzeźnego I gatunku.** Znaczny dopływ gorszego gatunku powiększył i tak już znaczny kontyngent tego materjału, co się odbiło niekorzystnie na cenach. **Wyborowe natomiast sztuki mają zawsze chętnych nabywców po dobrych cenach.** Należy bardzo żałować, że **Poznańskie** i **część Pomorza** są zamknięte dla eksportu z powodu zarazy pyska i racic; województwa te bowiem posiadały towar, który najbardziej odpowiadał wymaganiom rynku włoskiego i na rynku bardzo się rozczarowali, gdy zobaczyli bydło tylko **biało - czerwone.** Należy mieć nadzieję ze względu na dobro naszego eksportu, że dzielnice te, przynajmniej częściowo, będą mogły brać udział w dostawach na rynek włoski. W każdym razie **Syndykat Polskich Eksporterów Trzody i Bydła powinien być wyposażony we władzę, aby móc regulować obsyłanie rynków włoskich i zapobiegać chaotycznemu eksportowi, tak pod względem ilościowym jak i jakościowym, który tylko straty przynosi i podrywa zaufanie do polskiego towaru.**

Główne możliwości zbytu naszego bydła są na targowiskach medjolańskich, odbywających się dwa razy tygodniowo, w poniedziałki od godz. 8 i pół do 12-tej i w czwartki od godziny 1 do 3-ej popołudniu. Główny targ jest w poniedziałek, gdzie spędy wynoszą około 1.000 do 1,200 sztuk, na czwartkowym około 500 sztuk. W poniedziałek 29 września było 1.207 sztuk w tem 986 pochodzenia zagranicznego. Transporty powinny się znaleść w środę w Pontebba, gdzie się zjeżdżają kupcy, a na targ poniedziałkowy powinny nadchodzić w sobotę rano do Medjolanu, aby się najadły do poniedziałku. Jest to w interesie naszych eksporterów, ze względu na wagę bydła. Na prowincji zaś ważą bydło naczczo zaraz po przybyciu.

Sprzedażą komisową zajmują się **zaprzysiężeni komisjonerzy,** których jest obecnie na ryku medjolańskim **10.** Czterej z nich, to bardzo duże firmy które otrzymują łącznie przynajmniej 3/4 wszystkie-

go bydła w komis. Wszystkie firmy są **solidne i odpowiedzialne.** Po sprzedaży bydła, w ten sam dzień robiony jest obrachunek i przed godziną 4-tą przekazywane są pieniądze. Na życzenie, komisjonerzy przypuszczalną należność za wagon bydła t. j. około 75 — 80 proc. przekazują już po jego przekroczeniu granicy włoskiej w Pontebba. Handel na prowincji odbywa się głównie w ten sposób, że do Pontebby, t. j. do stacji granicznej, w której odbywa się clenie bydła (zawsze należy clić bydło na granicy) zjeżdżają się kupcy, oglądają bydło i zakupują od komisjonerów, którym sprzedaż tego bydła została powierzona. W Pontebba przeważnie mają bydło do sprzedaży medjolańscy komisjonerzy, lecz są także komisjonerzy z Modeny i innych miast, a kupcy zjeżdżają się z całych Włoch. Niektórzy zaintresowani kupcy poddawali myśl, aby Polska stworzyła sobie **specjalny rynek** bądź to w Udine, bądź też w Mestrze lub Padova, **dla sprzedaży bydła na prowincję;** inni jednak są zdania, że byłby to **zbyteczny koszt,** rzecz trudna do przeprowadzenia u rządu włoskiego i utrudnienie sprzedaży, gdyż bydło musiałoby przebyć kwarantannę, zważywszy, że nie szłoby wprost do rzeźni. Pozatem uważają to za bezcelowe, gdyż kupcy i tak jadą do Pontebby po **rumuńskie bydło.** W Pontebba, gdzie dworzec nie był dawniej przygotowany na przyjęcie tak wielkich ilości bydła, poczyniono w ostatnim czasie bardzo wielkie ulepszenia.

Nazwiska komisjonerów i poważnych kupców tak w Medjolanie jak na prowincji posiada **Syndykat Polskich Eksporterów Trzody i Bydła** w Warszawie, do którego zainteresowani kupcy czy hodowcy bydła, lub też cukrownie, przygotowywujące opasy na eksport, powinny się zwracać po bliższe informacje. W każdym razie podkreśla się, że w sferach komisjonerskich handlem bydła, **dostawcy nie doznają zawodu pod względem wypłacalności i uczciwości.**

Ceny zależą oczywiście od konjunktury. Zbyt duży spęd w okresach, kiedy zapotrzebowanie jest ograniczone, wywołuje znaczną zniżkę, jak to miało miejsce 2 tygodnie temu o 0,50 Lir na kg. Przy nadchodzącej zimie jednak, wahania będą bardzo zmniejszone, gdyż jako nabywcy bydła występują obok rzeźników **wielkie fabryki „salami"** włoskich. Właściwy sezon zimowy liczyć można od 1 października, t. j. od chwili rozpoczęcia nauki w szkołach publicznych. Wtenczas bowiem dopiero cała ludność miasta powraca z letnisk.

Na rynku włoskim poszukiwane jest przeważnie **bydło młode,** dość tłuste, a więc **3 do 4-letnie wołki, jałówki,** także **młode krowy. Byczki** zaś zaliczane są do **drugiego gatunku,** nawet gdy są bardzo młode i tłuste.

Dla zorjentowania się w sytuacji podaje się poniżej ceny z ostatniego poniedziałkowego targu 29 września r. b.

Dla lepszego zrozumienia cen, dodaje się, że wszystkie bydło zagraniczne jakie obecnie przychodzi do Medjolanu jest gatunkowo nie dostateczne.

	ŻYWEJ WAGI (bez opłaty konsum.) Ceny w Lir. wł.			MARTWEJ WAGI (włącznie z opłatą konsumc.) Ceny w Lir. wł.		
	Targowa	minimal.	maksym.	Targowa	minimal.	maksym.
Woły: spędzono 508 sztuk — sprzedano 508 sztuk.						
I.	4.60	4.30	4.90	9.60	9.—	10.15
II.	4.—	3.70	4.20	9.10	8.50	9.55
III.	3.40	3.20	3.60	—	—	—
Krowy: spędzono 431 sztuk — sprzedano 431 sztuk.						
I.	4.30	4.—	4.70	9.45	8.85	10.25
II.	3.70	3.40	3.90	9.20	8.50	9.60
III.	2.90	2.50	3.30	—	—	—
Byki: spędzono 268 sztuk — sprzedano 268 sztuk.						
I.	4.10	3.90	4.30	7.90	7.55	8.25
II.	3.50	3.20	3.80	7.80	7.20	8.40

Nie należy brać zbyt ściśle udzielanych informacyj, podawanych przez komisjonerów o sytuacji rynkowej, gdyż są one często tendencyjne, opracowane ad hoc dla zachęcenia liczniejszego obesłania rynku.

Bardzo pożądanem byłoby, aby można obesłać **Wystawę Zootechniczną** podczas trwania **Targów Medjolańskich,** która odbywa się co roku około 20 kwietnia, **jaknajprzedniejszem bydłem polskiem hodowlanem i rzeźnem,** celem zaprezentowania w odpowiedni sposób polskiego zwierzostanu bydlęcego. **Wielkopolska Izba Rolnicza** zainteresowała się już w roku zeszłym tą wystawą i zorganizowała obesłanie Targów Medjolańskich przez polskich eksporterów, niestety projekt ten nie doszedł do skutku z powodu zamknięcia granicy włoskiej dla naszego żywca. Należy mieć nadzieję, że w roku przyszłym nic nie stanie na przeszkodzie do urzeczywistnienia tego projektu. Czuwa już obecnie nad tem **Wielkopolska Izba Rolnicza,** która zamierza przedtem urządzić **wystawę opasów w Poznaniu** z tem, aby te same okazy mogły być wysłane do Włoch. Nie należy wątpić, że Rząd dopomoże wystawcom do urzeczywistnienia tego projektu na wiosnę roku przyszłego.

Mojem zdaniem, byłby to **najlepszy środek propagandy zagranicznej dla rolnictwa polskiego.**

(Dokończenie nastąpi).

EKSPORT BITYCH GĘSI DO FRANCJI

Radca Handlowy Ambasady R. P. w Paryżu informuje, że okres importu gęsi tuczonych do Francji zaczyna się we wrześniu lub październiku i trwa do marca lub kwietnia. Warunkiem powodzenia eksportu jest, aby gęsi były bardzo tłuste, młode, o wadze najwyżej 4 kg., starannie wypatroszone i oskubane. Główny nacisk należy położyć na należyte zamrożenie i opakowanie. Ceny w Paryżu z początkiem sezonu będą się prawdopodobnie wahały w granicach od 10 — 12 frs. za 1 kg.

Niebezpiecznem byłoby wysyłanie przed okresem mrozów towaru tylko ochłodzonego

(P. I. E.).

HODOWLA BYDŁA I TRZODY W KRAJACH BAŁKAŃSKICH

W organizacji gospodarstwa rolnego krajów bałkańskich hodowla bydła i trzody niekoniecznie łączyć się musi z uprawą roli; bardzo często, zwłaszcza na południu półwyspu, hodowla stanowi wyłącznie zajęcie i zarazem jedyny środek utrzymania pewnych grup ludności, których tryb życia jest jeszcze *całkowicie koczowniczy*. Stwierdzić jednakże należy, że postęp idzie w kierunku likwidacji owej nomadyzującej hodowli i zastąpienia jej w całości *hodowlą osiadłą*, zadomowioną, pozostającą w stałej łączności z innemi gałęziami gospodarstwa rolnego, którym od siebie dostarcza ona siły pociągowej i nawozów. Niezależnie od owych przemian strukturalnych, wykazuje hodowla w krajach bałkańskich na przestrzeni ostatnich lat kilkudziesięciu stałe *cofanie się wstecz pod względem liczebności żywego inwentarza*. Szczególnie wojna światowa odbiła się na stanie tego inwentarza tak fatalnie, że po dziś dzień nie może on przyjść do siebie. To cofanie się wstecz staje się tembardziej widoczne, jeżeli porówna się stosunek ilości inwentarza do ilości ludności, czyli jeżeli się bierze pod uwagę tak zwane *pogłowie*. Tak więc np. *w starej Rumunji* na stu mieszkańców wypadało w roku 1860 — 70,2 sztuk bydła, w r. 1873 — 43,3, w r. 1911 — 37,4, w r. 1927 — 26,1; *w Bułgarji* ten sam stosunek wyglądał następująco: w r. 1900 — 42,6, w r. 1910 — 37, w r. 1920 — 38,7 i w r. 1927 — 33,3. W większym jeszcze stopniu jak ogólna regresja ilościowa daje się zauważyć wśród bydła krajów bałkańskich regresja ras miejscowych na korzyść ras importowanych. Bezwątpienia nie bez wpływu na ową przemianę pozostaje przejście od hodowli nomadyzującej do *hodowli osiadłej*, która stwarza bardziej sprzyjające warunki dla zaaklimatyzowania się szlachetniejszych ras bydła.

Jeżeli chodzi *o reformę agrarną*, to ta znów z jednej strony odbiła się bardzo ujemnie na jakości szeptelu bydlęcego wielkiej własności ziemskiej w północnej części półwyspu, zwłaszcza w prowincjach, które ongiś wchodziły w skład monarchji austrjacko - węgierskiej (Transsylwansja, Banat, Wojewodina, Kroacja i Slawonja), z drugiej znów jednak strony przyczyniła się wcale wydatnie do wzrostu ilościowego szeptelu chłopskiego państw bałkańskich. Tłumaczyć się to daje tem, że małorolny lub nawet bezrolny wieśniak przykłada znacznie większą wagę do hodowli bydła od właściciela wielkiej lub średniej własności, rozszerzenie zatem podstaw swojej egzystencji, jakie mu dała reforma rolna, wykorzystał on skrzętnie w kierunku pomnożenia posiadanego przez się żywego inwentarza.

Chcąc scharakteryzować w najogólniejszych rzutach stan hodowli w krajach bałkańskich, musimy zacząć od spostrzeżenia, że w okolicach północnych półwyspu, zwłaszcza w dzielnicach po austrjackich przeważa *hodowla bydła* podczas gdy ku południowi idąc nabiera coraz większego znaczenia *hodowla trzody*. I tak: na 1 km. kwadratowy przypada bydła w Jugosławji 32, w Rumunji 28, w Bułgarji 21, w Grecji 12, a w Albanji 7 sztuk. Podobne obliczenie, dotyczące trzody wykazuje w Bułgarji 110, w Grecji 82, w Rumunji 61, w Albanji 53 i w Jugosławji 50 sztuk.

Jeżeli przyjmiemy, jako zasadę teoretyczną, że każde zwierzę domowe zaliczone do kategorji bydła (woły, bawoły, konie, muły i osły) uważa się za pełną jednostkę, natomiast każde zwierzę zaliczone do trzody (barany, owce, kozy, świnie) za 1/10 jednostki, będziemy mogli ustalić bogactwo inwentarza hodowlanego każdego z krajów bałkańskich w sposób następujący: w Albanji na 1000 mieszkańców przypada 893 jednostek, w Jugosławji 649, w Bułgarji 594, w Rumunji 478, w Grecji 455. Efektywnie według obliczeń z roku 1927, *Jugosławja* posiada *7.631.564 sztuk bydła 12.519.827 sztuk trzody*, teoretycznych zaś jednostek *8.883.546; Rumunja 6.694.512 sztuk bydła, 16.435.450 sztuk trzody i 8.341.516 jednostek; Bułgarja 2.134.839 sztuk bydła, 11.343.956 sztuk trzody i 3.269.234 jednostek; Grecja 1.672.373 sztuk bydła, 11.473.624 sztuk trzody i 2.820.735 jednostek; Albanja 491.768 sztuk bydła, 2.538.129 sztuk trzody i 745.581 jednostek.*

Trzeba jednakże wziąć przy ocenie inwentarza pod uwagę również i tę okoliczność, że na południu półwyspu (w Grecji, Albanji, Poł. Serbji i Poł. Bułgarji) bydło jest w ogólności znacznie lżejszej wagi od bydła, które stanowi podstawę w hodowli na północy. Właśnie na południu duże miejsce wśród inwentarza bydlęcego zajmuje osioł, wśród trzody owca.

W porównaniu z innemi krajami europejskiemi, z wyjątkiem Danji, Szwajcarji i Węgier, kraje bałkańskie mogą słusznie szczycić się największem zgęszczeniem bydła i trzody na 1 km. kw., oraz największem ich bogactwem w stosunku do liczby mieszkańców. Jak wiadomo Francja ma 19.170.000 jednostek, co daje stosunek 35 jednostek 1 km. kw. i 468 na 1000 mieszkańców; Niemcy mają 23.704.800 jednostek t. j. 50,5 na 1 km. kw., i 376 na 1000 mieszkańców; Anglja 12.124.800 jednostek t. j. 49 na 1 km. kw., i 265 na 1000 mieszkańców.

Natomiast pod względem jakości ogólnie biorąc, inwentarz bydlęcy i trzodowy krajów bałkańskich nie może być uważany za równorzędny z inwentarzem krajów środkowo i zachodnio europejskich, a to z powodów następujących:

a) *Z uwagi na nikłość swej wagi:* krowa nie waży tam zwyczajnie więcej jak 300 do 400, a bardzo często tylko 200 kg. Woły mołdawskie, najlepszej klasy, dochodzą zaledwie 400 — 500 kg. Barany na południu półwyspu są poniżej 50 kg. Jeżeli w tych warunkach kraje bałkańskie, z wyjątkiem Grecji, mogą zaliczać się do krajów eksportujących mięso, to tłumaczyć należy tylko tem, że ludność tych krajów, zwłaszcza ludność wiejska, sama konsumuje mięso w znikomej ilości.

b) *Z uwagi na małą wydajność siły pociągowej:* dla wykonania zwyczajnych robót polnych bierze się na Bałkanach do zaprzęgu zazwyczaj 4 do 6 wołów. Konie są tam bardzo mało w użyciu; niema też mowy o żadnej miejscowej rasie końskiej.

c) *Z uwagi na nieznaczną produkcyjność:* Krowy dają stosunkowo mało mleka, przeciętnie 300 — 400 litrów od sztuki rocznie, owce 20 — 25 litrów; barany dają 800 gr. do 1 kg. wełny niepierwszorzędnej jakości.

Służba weterynaryjna funkcjonuje względnie dobrze w *Bułgarji i Jugosławji*, znacznie gorzej w *Rumunji i Grecji, w Albanji* zaś nie istnieje zupełnie. Liczebny jej stan wyraża się w cyfrach następujących: Bułgarja ma 305 weterynarzy państwowych i komunalnych, co powoduje, że jeden weterynarz wypada tam na 51.505 sztuk bydła i trzody; Jugosławja ma 438 weterynarzy, co daje stosunek 1 : 46.007; Rumunja 438 weterynarzy, co daje

stosunek 1 : 45.018; Grecja 73 weterynarzy, a zatem w stosunku 1 : 178.712 sztuk bydła i trzody.

Polepszenie stanu jakościowego inwentarza hodowlanego stanowi obecnie jedną z głównychh stałych trosk rządów krajów bałkańskich. Starania ich idą przedewszystkiem w kierunku: a) *polepszenia paszy dla bydła,* przez rozpowszechnienie uprawy różnych roślin pastewnych, któreby zastąpiły zbyt nagminnie stosowaną dotychczas w tym celu słomę. b) *Zakładania stajen zarodowych,* któreby przyczyniły się do uszlachetnienia miejscowych ras bydła. c) *Organizacji ubezpieczeń hodowców od wypadków i pomorów bydlęcych,* przez co zniknęłaby krępująca hodowców obawa przed zbytniem zaangażowaniem kapitałów w dość niepewny z natury rzeczy interes hodowlany.

Przejdźmy teraz do nieco szczegółowszej oceny warunków rozwoju poszczególnych gałęzi hodowli:

Koń był niegdyś bardzo rozpowszechnionem zwierzęciem na półwyspie bałkańskim, jako że Turcy oddawali się z wielkim zamiłowaniem jego hodowli, do czego ich skłaniały przedewszystkiem potrzeby armji. Konie z Dobrudży, Tessalji i Walony posiadały ustaloną reputację znakomitych wierzchowców. Po odzyskaniu niepodległości przez narody bałkańskie i wycofaniu się Turków z półwyspu wysoki poziom hodowli koni uległ tam dość nagłemu załamaniu, dzisiaj zaś stosunki układają się w ten sposób, że kraje bałkańskie z wielką biedą obchodzą się starszym iwentarzem, jeżeli chodzi o masowe zapotrzebowanie koni, wszystkie natomiast okazy ras szlachetniejszych są importowane z zagranicy. Jeszcze na północy półwyspu, w dzielnicach po węgierskich (Transsylwanja, dolina Cisy, Wojewodina), spotyka się konie dobrego chowu. W okolicach górskich, w Mołdawji, Serbji i Grecji rozpowszechniona jest rasa koni drobnych, krępych pokrewnych naszym koniom huculskim. Ostatnio starania rządów sprawiły, że zwiększa się posiłkowanie końmi przy robotach polnych, do których nie tak dawno narody bałkańskie najchętniej używały wołów lub bawołów. *Jako zwierzę rzeźne koń na Bałkanach nie jest znany.*

W części górzystej półwyspu bałkańskiego bardzo rozpowszechnionem zwierzęciem pociągowym jest *muł i osioł;* poprostu każda rodzina chłopska posiada tam swego osła dla potrzeb codziennej komunikacji. Pod względem liczebności stan inwentarza hodowlanego koni, mułów i osłów przedstawia się jak następuje: Rumunja ma 1.939.438 koni, 2.516 mułów i 11.581 osłów, Jugosławja 1.106.142 koni, 14.504 mułów, 95.236 osłów, Bułgarja 398.237 koni, 25.714 mułów,, 115.581 osłów, Grecja 276.745 koni, 135.299 mułów i 328.152 osłów, wreszcie Albanja 55.502 koni, 8.082 mułów i 62.989 osłów.

Za czasów panowania tureckiego była na półwyspie bałkańskim spora ilość *wielbłądów,* które używane były do przenoszenia towarów. Za naszych dni takie karawany z wielbłądami spotykane są jeszcze tylko w greckiej Tracji i to również są one własnością ludności tureckiej, która pozostała w tym kraju.

Znacznie zasobniejsze niż w konie, muły i osły są kraje bałkańskie w *bydło rogate.* Przekonać nas o tem mogą następujące cyfry:

Jugosławja ma 4.768.135 wołów, 1.620.116 krów i 27.431 bawołów, Rumunja 2.458.587 wołów, 2.093.529 krów i 192.268 bawołów, Bułgarja 731.626 wołów, 545.472 krów i 418.209 bawołów, Grecja 462.405 wołów, 446.080 krów i 23.702 bawołów, Albanja 231.337 wołów, 123.759 krów i 10.149 bawołów.

Do najzasobniejszych w bydło rogate należą: Słowenja, Kroacja, Wojewodina, Banat, Transsylwanja i Bukowina. Bydło okolic górskich odznacza się większą wydajnością mleka, podczas gdy bydło z równin nadaje się więcej jako pociągowe. Żadnych specjalnych ras bydła rogatego kraje bałkańskie nie wypiastowały. Wzorowa hodowla należy tu również do rzadkości; ostatnio zauważyć się dają próby takiej hodowli, już to krów dojnych, już też opasów rzeźnych w pobliżu większych rynków konsumcyjnych jako to Bukaresztu, Belgradu i Zagrzebia.

Wręcz przeciwną ewolucję przechodzi na półwyspie hodowla *owiec i kóz.* Bałkany zdawien dawna uchodziły za kraj mający pod tym względem wyrobioną sławę — jeszcze bowiem za czasów helleńskich hodowla owiec i kóz należała do podstawowych zajęć ludności półwyspu, szczególnie w południowej jego części. Przejście ludności pasterskiej z trybu życia koczowniczego na osiadły w niczem rozmiarów tej hodowli nie uszczupliło, a przeciwnie przyczyniło się do jej rozrostu. Szczególnie pomyślne formy i rozmiary przybrała w krajach bałkańskich hodowla owiec i kóz po przeprowadzonej ostatnio reformie rolnej. Według oficjalnych zestawień statystycznych Rumunja posiada obecnie 12.941.051 sztuk owiec i 418.616 kóz, Jugosławja 7.906.803 owiec i 1.810.669 kóz, Bułgarja 8.8922.604 owiec i 1.331.853 kóz, Grecja 6.441.830 owiec i 4.579.199 kóz, wreszcie Albanja 1.092.392 owiec i 1.123.621 kóz. Świetnemu stanowi liczebnemu nie w zupełności odpowiada stopień wydajności tej hodowli. Jeżeli chodzi o jakość wełny, jakiej dostarcza szeptel owczy i kozi na Bałkanach, to nie odpowiada ona bynajmniej wysokim wymaganiom przemysłu nowoczesnego, co w rezultacie sprawia, że wełna ta musi być obrócona jedynie na potrzeby krajowe. Jak ze wszystkiem, tak i pod tym względem prowincje, które stanowiły ongiś część składową monarchji austrjacko - węgierskiej odbijają się korzystniej: przeprowadzona tu była swego czasu planowa akcja uszlachetnienia miejscowej rasy owiec przez krzyżowanie jej z merinosami.

W zakończeniu poświęcimy jeszcze parę słów *hodowli nierogacizny* w krajach bałkańskich. Nie we wszystkich z nich odgrywa ona jednakową rolę. Podczas, gdy w północnej Serbji, Wojewodinie, Banacie, Transsylwanji, Bukowinie i południowej Bułgarji hodowla świń stanowi niemal główne źródło dochodowości gospodarstw wiejskich, w Bessarabji, wschodniej Rumunji, Bośni i Grecji traktowaną jest zupełnie drugorzędnie (poprostu wyłącznie dla skromnych zresztą potrzeb konsumcji domowej hodowców samych), natomiast w południowej Serbji i Albanji hodowla świń prawie że nie istnieje, co należy tłumaczyć względami wyznaniowemi, jako że ludności muzułmańskiej Koran zabrania jedzenia mięsa wieprzowego. Statystycznie rzecz biorąc, *Rumunja ma 3.075.782 świń, Jugosławja 2.802.355, Bułgarja 1.089.699, Grecja 425.595, Albanja 20.097.* Jeżeli chodzi o typ świń hodowanych, to w północnej Serbji, w Wojewodinie i na Bukowinie przeważa typ *świń mięsnych,* w Banacie, Kroacii i Transsylwanji rozwinęta jest niemal wyłącznie hodowla *świń tłuszczowych.*

Dr. St. St.

ZWIĘKSZONA PODAŻ ŚWIŃ NA RYNKU AUSTRJACKIM

Trwająca już od dłuższego czasu zniżkowa tendencja na wiedeńskim targu żywych świń wywołała silne zaniepokojenie w austrjackich kołach agrarnych. Przepowiadana przez fachowców już w ubiegłym roku **zniżka cen**, spowodowana nadmiarem materjału eksportowego w krajach produkujących przekreśla wszelkie zabiegi austrjackiego rolnictwa w kierunku stworzenia własnej hodowli. Sytuację pogarsza nadto fakt, że obecny spadek cen posiada cechy **wybitnej trwałości ze względu na olbrzymi wzrost hodowli trzody we wszystkich krajach obsyłających swą trzodą rynek austrjacki.**

Gdy w pierwszem półroczu b. r. przeciętna cyfra tygodniowego dowozu z Polski do Wiednia wynosiła około 5.000 świń, a ceny wahały się w granicach szyl. 2 — 2.50 za 1 kg., to obecnie dowozy osiągają cyfrę około 8000 sztuk, a ceny wynoszą od szyl. 1.50 — 2.15 za 1 kg. żywej wagi. Austrjackie sfery agrarne śledzą ten rozwój stosunków z rosnącem zaniepokojeniem, ponieważ własne z trudem wyprodukowane świnie krajowe mogą wejść w okres wysoce dekonjunkturalny; stąd pojawiają się ostre wystąpienia do rządu o **ograniczenie przywozu materjału rzeźnego z zagranicy.** Kategoryczne żądania Reichsbauernbundu skłonią prawdopodobnie nowy rząd austrjacki do zajęcia się sprawą wydania ustawy o **licencjach dla handlu bydłem i mięsem**, której projekt przewiduje **stworzenie centrali, wydającej pozwolenia na przywóz bydła i mięsa z zagranicy**, przyczem przy udzielaniu zezwoleń przywozowych mają być głównie uwzględniane spółdzielnie rolnicze. W związku z tem pozostaje dawny projekt wprowadzenia **monopolu handlu bydłem i trzodą**, który w okresie coraz silniejszej kooperacji krajów rolniczych zyskuje w Austrji na aktualności.

Także umowa rządu austrjackiego z Polską zawarta w Hadze w sprawie dowozów polskiej trzody do Austrji spotyka się z silną krytyką i należy oczekiwać prób złagodzenia jej ostrza. **Ustawa o licencjach w handlu materjałem rzeźnym** może się stać jednym z głównych środków w tej akcji, która kryje **poważne niebezpieczeństwo dla naszego eksportu trzody.**

(P. I. E.)

WYKAZ POWIATÓW ZAMKNIĘTYCH DLA WYWOZU ZAGRANICĘ

z dnia 15 października 1930 r.

I. Z powodu **pomoru i zarazy świń** zamknięte są dla wywozu świń powiaty:

A) DO AUSTRJI:

Kozienice i Iłża — woj. kieleckiego, **Biała, Łuków, Puławy i Włodawa** — woj. lubelskiego, **Świecie i Wąbrzeźno** — woj. pomorskiego, **Oborniki** — woj. poznańskiego, **Kołomyja** — woj. stanisławowskiego, **Trembowla** — woj. tarnopolskiego, oraz **Mława** — woj. warszawskiego.

B) DO CZECHOSŁOWACJI:

Białystok, Bielsk Podlaski, Grodno, Łomża, Ostrów Mazowiecki, Wołkowysk i Wysokie Mazowieckie — woj. białostockiego, **Częstochowa, Kielce, Miechów i Opatów** — woj. kieleckiego, **Biłgoraj, Garwolin, Hrubieszów, Lubartów, Łuków, Siedlce i Włodawa** — woj. lubelskiego, **Łask, Łęczyca, Sieradz i Słupca** — woj. łódzkiego, **Lida, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn i Wołożyn** — woj. nowogródzkiego, **Brześć nad Bugiem, Drohiczyn, Kobryń, Kosów Poleski, Łuniniec, Prużana i Sarny** — woj. poleskiego, **Brodnica, Działdowo, Lubawa, Starogard, Świecie i Wąbrzeźno** — woj. pomorskiego, **Gniezno, Mogilno, Strzelno, Szamotuły i Żnin** — woj. poznańskiego, **Brody** — woj. tarnopolskiego, **Kutno, Płock, Płońsk, Rawa Mazowiecka, Warszawa powiat i Włocławek** — woj. warszawskiego, **Miasto stoł. Warszawa, Wilno-Troki** — woj. wileńskiego oraz **Dubno, Horochów, Kostopol, Kowel, Łuck, Równe, Włodzimierz i Zdołbunów** — woj. wołyńskiego.

II. Z powodu **pryszczycy** zamknięte są dla wywozu zwierząt racicowych zagranicę powiaty:

DO CZECHOSŁOWACJI, jako też wogóle zagranicę:

Jędrzejów, Częstochowa, Kielce, Końskie, Miechów, Olkusz, Opoczno, Radom, Włoszczowa i Zawiercie — woj. kieleckiego, **Chrzanów i Kraków (miasto i powiat)** — woj. krakowskiego, **Garwolin i Siedlce** — woj. lubelskiego, **Jarosław i Przeworsk** — woj. lwowskiego, **Brodnica, Chełmno, Chojnice, Grudziądz, Kościerzyna, Lubawa, Sępolno, Świecie, Toruń, Tuchola i Wąbrzeźno** — woj. pomorskiego, **Kosów** — woj. stanisławowskiego, **Błonie, Grójec, Mińsk Mazowiecki, Pułtusk, Rawa Mazowiecka i Warszawa powiat** — woj. warszawskiego, oraz **Miasto stoł. Warszawa i wszystkie powiaty województw: łódzkiego, poznańskiego i śląskiego.**

OD ADMINISTRACJI

ADMINISTRACJA PRZYPOMINA P. T. PRENUMERATOROM O OBOWIĄZKU ODNOWIENIA PRENUMERATY I BEZZWŁOCZNEGO UREGULOWANIA ZALEGŁOŚCI.

PRENUMERATĘ NALEŻY WPŁACAĆ NA R-K SYNDYKATU POLSKICH EKSPORTERÓW TRZODY I BYDŁA W POWSZECHNYM BANKU ZWIĄZKOWYM W WARSZAWIE LUB BEZPOŚREDNIO DO ADMINISTRACJI, WARSZAWA, KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 5.

SPOŻYCIE MIĘSA W BELGJI

Belgijskie ministerstwo rolnictwa podaje interesujące cyfry odnośnie obrotu zwierzętami rzeźnemi:

Na ośmiu najważniejszych targach (Bruges, Coutrai, Gand, Anvers, Liége, Cureghem, Namur, Vedrin) sprzedano w pierwszem półroczu roku bieżącego następujące ilości bydła: **21.792 wołów, 14.544 buhajów, 48.606 krów, 14.712 jałówek, 59294 cieląt, 90.782 świń, 25631 szt. baranów.**

Przyjmując wagę przeciętną dla każdego gatunku powyższych zwierząt, otrzymamy następujące cyfry w kilogramach: **woły 5.448.000, buhaje 3.336.000, krowy 10.936.350, jałówki 2.942.000, cielęta 2.391.760, świnie 9.078.200, barany 640.775. Suma ogólna 45.073.485 kg.**

Rozumie się samo przez się, że ogólne spożycie w kraju jest o wiele wyższe, gdyż należy również uwzględnić bydło, które nie zostało spędzone na powyższe rynki, z którego mięso zostało spożyte. Tak naprzykład zagłębie Charleroi nie jest objęte tą statystyką, a także wiele innych dużych ośrodków nie jest uwzględnionych. Przyjmując za podstawę 45 milj. kilogramów, otrzymamy **nieco ponad 5 kg. na półrocze, czyli 10 klg. na każdego mieszkańca w stosunku rocznym.** Od kilku lat Belgja spożywa **33 — 38 klg. mięsa na głowę rocznie.** W roku 1912 konsumcja ogólna wynosiła **40 kg.** i taż sama cyfra została osiągnięta również w r. 1924.

Jeżeli porównamy statystykę II kwartału bież. roku oraz ten sam okres z r. 1929, to okazuje się, że w roku zeszłym konsumcja wynosiła o **kilkaset sztuk bydła więcej.** Analogiczny stosunek zachodzi w większych ośrodkach, w szczególności w Antwerpji i w Liége, które to miasta nie zwiększyły, lecz przeciwnie zmniejszyły konsumcję mięsa świeżego.

Porównując spożycie mięsa w pierwszym i drugim kwartale bież roku, stwierdzimy, że w pierwszym kwartale konsumcja była o wiele wyższa, a mianowicie o 849 wołów, 1.911 buhajów, 2.571 krów, 860 jałówek, 3.256 cieląt, 13.530 świń i 319 owiec.

Tak więc, jeżeli chodzi o wnioski ogólne, wyniki cyfr wskazują, że **spożycie mięsa przechodzi okres spadku.** Nie jest to zresztą objaw odosobniony w Belgji, gdyż to samo daje się zauważyć i **w wielu innych krajach.**

KONKURENCJA SOWIETÓW NA NIEMIECKIM RYNKU PIERZA I PUCHU

Eksport pierza i puchu rozpoczęły Sowiety właściwie dopiero od roku 1927, gdyż przedtem wywóz tych artykułów był nieznaczny i uprawiany tylko sporadycznie. Od tego jednak roku udział Rosji w podaży pierza na rynek niemiecki wzrósł gwałtownie. Cyfrowo przedstawia się on następująco:

w 1927 — 3.801 q. — ca 4 proc. ogólnej podaży,
w 1928 — 6.985 q. — ca 7 proc. ogólnej podaży,
w 1929 — 9.682 q. — ca 10 proc. ogólnej podaży,
w 1930 — 5.559 q. — ca 13 proc. ogólnej podaży, (1 — VII).

Dane powyższe dotyczą jedynie pierza i puchu surowego. Dla zdobycia rynku niemieckiego Sowiety zastosowały podobnie, jak przy innych artykułach *niezwykle niską cenę dumpingową.* Później, gdy inne państwa zmuszone stanowiskiem Rosji zredukowały ceny za surowiec, Sowiety poprawiły znacznie jakość swego towaru przez wprowadzenie przymusowej częściowej *standaryzacji wywozu pierza i puchu.* Obecnie stanowisko sowieckiego pierza jest w dalszym ciągu silne, gdyż żadne z państw konkurencyjnych nie jest w możności oferować pierze i puch, jako półfabrykat po cenie o ca 30 proc. niższej od cen surowca — tak, jak to czynią Sowiety. Zdaniem zainteresowanych konkurencja towaru rosyjskiego nie jest jednak groźna, gdyż Sowiety nie mają obecnie do dyspozycji więcej pierza i puchu, a przeżywany obecnie kryzys gospodarczy w Niemczech utrudnia w dużym stopniu Sowietom natychmiastową realizację gotówkową dokonanych dostaw, zwłaszcza, że inne państwa chętnie kredytują swe dostawy.

Towarowi polskiemu konkurencja sowiecka chwilowo nie zagraża, gdyż Rosja wywozi dotychczas prawie wyłącznie surowiec.

(P. I. E.).

Z WĘGIERSKIEGO RYNKU TRZODY

(SPRAWOZDANIE KONSULATU R. P. W BUDAPESZCIE).

Sytuacja na rynku trzody chlewnej w Budapeszcie w tygodniu sprawozdawczym głównie dzięki zwiększonej podaży znowuż się pogorszyła. Spęd poniedziałkowy wynosił blisko 6000 sztuk i był powodem obniżenia cen w tym dniu o 2 fillery; w ciągu tygodnia jednak ceny dalej spadły. We środę rynek ponownie osłabł. Dowóz wynosił 2887 szt., z czego 1241 szt. nie znalazło odbiorcy.

Dnia 1/X ceny kształtowały się następująco:

Świnie:	*Cena 1 kg. żywca w pengő:*
I-a tłuszczowe z obszarów dworskich o wadze pary pow. 300 kg.	1.16 — 1.18
Zbierane średnie (260 — 280 kg.)	1.12 — 1.15
Zbierane lekkie	1.06 — 1.10
Zbierane lekkie podrzędne	1.— — 1.06
Stare z obszarów dworskich	1.12 — 1.14
Stare zbierane	1.08

Eksportowano:	*23/IX:*	*30/IX:*
do Wiednia	2377 szt.	2896 szt.
„ Pragi	1273 „	1048 „

Na rynku wiedeńskim węgierska podaż trzody tłuszczowej zwiększyła się o 200 szt.; w Pradze natomiast podaż ta zmniejszyła się o kilkaset sztuk. Rynek słoniny i tłuszczu nie wykazywał zmian. Ceny hurtowe: słonina: 1.44 — 1.48 tłuszcz: 1.72 — 1.76 pengó za 1 kg.

INFORMACJE RYNKOWE

RYNKI KRAJOWE

WARSZAWA OD 5 DO 11 PAŹDZIERNIKA.

Spęd: bydła rogatego 1451 szt.; cieląt 854 szt.; baranów —; trzody chlewnej 3559 szt.

Mięso przywozowe: wołowina 4.320 ćwiartek; cielęcina 9494 ćw.; baranina 8.827 ćw.; wieprzowina 8773 kg.

Średnie ceny żywca w hurcie za 1 kg.; bydło rogate pełnomięsiste zł. 1.40, wytuczone 1.20, chude 1.—, jałowizna 0.90, cielęta 1.70, barany — ,trzoda chlewna sztuki słoninowe 1.80—2.00, mięsne 1.60—1.80.

Średnie ceny mięsa w hurcie za 1 kg.: Zady z uboju warsz.: wołowina I gat. 2.50, II gat. 2.30; cielęcina 3.30; baranina —. Zady przywozowe: wołowina I gat. 2.25; II gat. 190; cielęcina 280; baranina 2.50. Przody z uboju warsz.: wołowina I gat. 2.40; II gat. 2.00; cielęcina 2.80; baranina —. Przody przywozowe: wołowina I gat. 1.90; II gat. 1.50; cielęcina 2.00; baranina —. Wieprzowina z uboju warsz. słoninowe 2.50; mięsne 2.30.

SOSNOWIEC OD 6 DO 11 PAŹDZIERNIKA.

Spęd trzody chlewnej 1951 szt., ceny: 1.68—2.30 za 1 kg. Tendencja ożywiona.

POZNAŃ, DNIA 7 PAŹDZIERNIKA.

Spęd: woły 32 szt., buhaje 91 szt., krów 217 szt., cielęta 475 szt., owce 240 szt., świnie (tuczniki) 2040 szt.

I. Bydło:

A. Woły:
- 1) pełnomięsiste, wytuczone 140 — 148
- 2) mięsiste, tuczone młodsze 126 — 136

B. Buhaje:
- 1) wytuczone, pełnomięsiste 132 — 136
- 2) tuczone, mięsiste 116 — 124

C. Krowy:
- 1) wytuczone, pełnomięsiste 144 — 156
- 2) tuczone, mięsiste 128 — 136
- 3) nietuczone, dobrze odżywione 108 — 116
- 4) miernie odżywione 70 — 80

D. Jałowice:
- 1) wytuczone, pełnomięsiste 150 — 160
- 2) tuczone, mięsiste 124 — 134
- 3) nietuczone 104 — 112
- 4) miernie odżywione 90 — 100

E. Młodzież:
- 1) dobrze odżywione 90 — 100
- 2) miernie odżywione 80 — 88

F. Cielęta:
- 1) najprzedniejsze cielęta wytuczone 166 — 172
- 2) tuczone cielęta 150 — 160
- 3) dobrze odżywione 140 — 148
- 4) miernie odżywione 110 — 120

II. Owce:
- 1) wytuczone, pełnomięsiste jagnięta 140 — 150
- 2) tuczone starsze skopy i maciorki 120 — 132

III. Świnie (tuczniki):
- 1) pełnomięsiste od 120—150 kg. ż. w. 168 — 178
- 2) pełnomięsiste od 100—120 kg. ż. w. 160 — 166
- 3) pełnomięsiste od 80—100 kg. ż. w. 152 — 158
- 4) mięsiste ponad 80 kg. ż. w. 144 — 150
- 5) maciory i późne kastraty 130 — 154
- 6) świnie bekonowe 148 — 154

Przebieg targu spokojny.

POZNAŃ, DNIA 14 PAŹDZIERNIKA 1930.

Spędzono: wołów 75, buhai 145, krów 323, świń 925, cielat 532, owiec 289.

I. Bydło:

A. Woły:
- 1) pełnomięsiste, wytuczone 142 — 150
- 2) mięsiste, tuczone młodsze do 3 lat 124 — 130
- 3) mięsiste, tuczone starsze 108 — 116
- 4) miernie odżywione 92 — 98

B. Buhaje:
- 1) wytuczone pełnomięsiste 126 — 136
- 2) tuczone mięsiste 112 — 122
- 3) nie tuczone dobrze odżywione 96 — 106
- 4) miernie odżywione 80 — 96

C. Krowy:
- 1) wytuczone pełnomięsiste 134 — 144
- 2) tuczone mięsiste 120 — 132
- 3) nietuczone dobrze odżywione 100 — 110
- 4) miernie odżywione 70 — 80

D. Jałowice:
- 1) wytuczone pełnomięsiste 140 — 150
- 2) tuczone mięsiste 120 — 130
- 3) nietuczone, dobrze odżywione 100 — 110
- 4) miernie odżywione 90 — 100

E. Młodzież:
- 1) dobrze odżywiona 90 — 100
- 2) miernie odżywiona 80 — 88

F. Cielęta:
- 1) najprzedniejsze cielęta wytuczone 170 — 180
- 2) tuczone cielęta 160 — 168
- 3) dobrze odżywione 150 — 158
- 4) miernie odżywione 130 — 146

II. Owce:
- 1) wytuczone pełnomięsiste jagnięta i skopy 148 — 156
- 2) tuczone starsze skopy 140 — 146
- 3) dobrze odżywione 110 — 130

III. Świnie (tuczniki):
- 1) pełnomięsiste od 120—150 kg. ż. w. 164 — 170
- 2) „ „ 100—120 „ 156 — 160
- 3) „ „ 80—100 „ 150 — 154
- 4) mięsiste świnie ponad 80 140 — 148
- 5) maciory i późne kastraty 130 — 150
- 6) świnie bekonowe 144 — 152

Przebieg targu spokojny.

KRAKÓW DNIA OD 4 DO 10 PAŹDZIERNIKA.

Spęd:	sztuk:	Ceny:
buhaje	208	0.87 — 1.34
woły	150	0.92 — 1.40
krowy	118	0.80 — 1.35
jałówki	162	0.80 — 1.37
cielęta	510	1.00 — 2.20
owce	3	
barany		

świnie	1054	1.40 — 2.35
świnie bite		2.20 — 2.60

Przebieg targu: Spęd średni, jakość dobra, popyt silny. Ceny wszystkich gatunków zwierząt utrzymały się na poziomie ubiegłego tygodnia.

LWÓW, OD 4 DO 11 PAŹDZIERNIKA.

		Ceny za 1 kg.	
Spęd	szt.	żywej wagi	mięsa
woły	12	1.20 — 1.30	1.50 — 2.20
buhaje	53	1.00 — 1.25	
krowy	551	0.85 — 1.30	
jałówki	18	1.05 — 1.30	
cielęta	559	1.40 — 1.60	2.20 — 2.45
barany			1.30 — 1.50
świnie mięsne — tuczne			2.00 — 2.35

MYSŁOWICE OD 4 DO 10 PAŹDZIERNIKA.

Spęd:	sztuk:	Ceny:
buhaje	181	1.30 — 1.35
woły	50	1.23 — 1.30
krowy	1013	1.20 — 1.30
jałówki	129	1.25 — 1.30
cielęta	198	1.60 — 1.80
owce	13	
barany		
świnie	2178	I 2.00 — 2.09
		II 1.86 — 1.99
		III 1.76 — 1.85
		IV 1.60 — 1.75

Przebieg targu: Targ ożywiony. Tendencja stała.

GDAŃSK.

Gdański urzędowy targ bydlęcy z dnia 7 października.

(Ceny w guldenach za 50 kg. żywej wagi (1 G=zł. 1.73).

Spęd: wołów 21 szt., buhai 108 szt., krów 175 szt., cieląt 64 szt., owiec 374 szt., świnie 1602 szt.

A. Woły:	
a) wytucz., o najw. wart. rzeźnej 1. młodsze	40 — 42
2. starsze	
b) pełnomięsiste 1. młodsze	35 — 37
2. starsze	
c) mięsiste	
d) miernie odżywiane	
B. Buhaje:	
a) młodsze, pełnom. o najwyż. wart. rzeźnej	36 — 38
b) pełnomięsiste lub wytuczone	31 — 34
c) mięsiste	28 — 30
d) miernie odżywiane	
C. Krowy:	
a) młodsze, pełnom. o najwyż. wart. rzeźnej	36 — 37
b) pełnomięsiste lub wytuczone	30 — 32
c) mięsiste	23 — 24
D. Jałówki:	
a) pełnom., wytucz. o najwyż. wart. rzeźnej	41 — 42
b) pełnomięsiste	35 — 37
c) mięsiste	28 — 31
E. Młodzież:	
miernie odżywiane	22 — 25
Cielęta:	
a) doppelendery	
b) najlepiej tuczone ssaki	68 — 70
c) średnio tuczone ssaki	57 — 60
d) liche ssaki	30 — 35
Owce:	
a) tuczone jagnięta i młodsze skopy	41 — 43
b) średnio odżywiane owce i skopy	35 — 38
c) mięsiste owce i skopy	28 — 31
Świnie:	
a) tłuste ponad 150 kg. żywej wagi	57 — 58
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg.	53 — 55
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg.	51 — 53
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg.	48 — 51
e) mięsiste od 60 do 80 kg.	
f) mięsiste poniżej 60 kg. żywej wagi	
g) maciory	48 — 50

Przebieg targu spokojny.

Gdański urzędowy targ bydlęcy z dnia 14 października.

(Ceny w guldenach za 50 kg. żywej wagi 1 G=zł. 1.73).

Spęd: wołów 17 szt., buhai 134 szt., krów 193 szt., cieląt 97 szt., owiec 150 szt., świń 1554 szt.

A. Woły:	
a) wytucz., o najw. wart. rzeźnej 1 młodsze	40 — 42
2. starsze	
b) pełnomięsiste 1. młodsze	34 — 36
2. starsze	
c) mięsiste	
d) miernie odżywiane	
B. Buhaje:	
a) młodsze, pełnom. o najwyż. wart. rzeźnej	36 — 38
b) pełnomięsiste lub wytuczone	30 — 33
c) mięsiste	28 — 30
d) miernie odżywiane	
C. Krowy:	
a) młodsze, pełnom. o najwyż. wart. rzeźnej	35 — 36
b) pełnomięsiste lub wytuczone	30 — 31
c) mięsiste	20 — 23
D. Jałówki:	
a) pełnom., wytucz. o najwyż. wart. rzeźnej	40 — 42
b) pełnomięsiste	35 — 36
c) mięsiste	28 — 30
E. Młodzież:	
miernie odżywiane	22 — 25
Cielęta:	
a) doppelendery	—
b) najlepiej tuczone ssaki	68 — 70
c) średnio tuczone ssaki	57 — 60
d) liche ssaki	30 — 35
Owce:	
a) tuczone pagnięta i młodsze skopy	
b) średnio odżywiane owce i skopy	38 — 40
c) mięsiste owce i skopy	32 — 34
Świnie:	
a) tłuste ponad 150 kg. żywej wagi	56 — 57
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg.	53 — 54
b) pełnomięsiste od 100 do 120 kg.	51 — 52
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg.	48 — 50
e) mięsiste od 60 do 80 kg.	
f) mięsiste poniżej 60 kg. żywej wagi	
g) maciory	

Przebieg targu spokojny.

RYNKI ZAGRANICZNE

CZECHOSŁOWACJA

PRAGA, DNIA 13 PAŹDZIERNIKA

W porównaniu z tygodniem poprzednim dowóz świń z Polski do Czechosłowacji wykazał dalszą nadwyżkę o około 1100 sztuk.

W tygodniu sprawozdawczym dostawiono z Polski do Pragi 8.879 szt., na prowincję 1.183 szt., razem 10.062 szt.

Przebieg targu był słaby. Ceny zniżkowały o 10 do 20 hal. na towarze lekkim, towar ciężki natomiast podrożał o 50 do 80 hal. Płacono za towar lekki polski Kc. 7.50 — 8.60, za bagony Kc. 8.00 — 8.90.

Dowóz bydła rogatego zwiększył się w dalszym ciągu o około 70 sztuk. Do Pragi dowieziono 267 sztuk, na prowincję 40 szt., razem 307 sztuk.

AUSTRJA

WIEDEŃ, DNIA 10 PAŹDZIERNIKA

Sprawozdanie z Hal Targowych.

Dowóz bitego towaru w ciągu ubiegłego tygodnia wynosił: 28 wagonów świń, 14 wag. cieląt, 12 wag. mięsa wołowego, 3 wag. mięsa wieprzowego.

Uzyskiwano: za świnie bite z Polski S. 2.00 — 2.60, za cielęta 1.80 — 2.40. Tendencja spokojna.

WIEDEŃ, DNIA 13 PAŹDZIERNIKA

Sprawozdanie z Targu bydła rogatego.

Dowóz dzisiejszy wynosił 2458 sztuk, z czego 14 szt. na targ kontumacyjny.

Poszczególne kraje dostarczyły:

Austrja	847
Węgry	585
Czechosłowacja	91
Jugosławja	100
Rumunja	821
Polska	14

Spęd obejmował: 1300 szt. wołów, 723 buhajów, 421 krów, 14 bawołów.

Płacono w szyl. za 1 kg. ż. w.: woły 1.25 — 2.15, buhaje 1.10 — 1.47, krowy 1.00 — 1.60, chudźce 0.80 — 1.00.

Przebieg targu: przy ożywionych obrotach ceny podniosły się w ogólności o 2 do 3 gr. na 1 kg. Buhaje spadły w cenie o 5 gr., gorsze gatunki nawet więcej, chudźce pozostały bez zmiany.

WIEDEŃ, DNIA 14 PAŹDZIERNIKA

Sprawozdanie z Targu trzody chlewnej.

Dzisiejszy dowóz na targowicę wynosił: 11.197 sztuk świń mięsnych, 5.131 tłuszczowych, razem 16.328 szt. świń.

Poszczególne kraje dostarczyły:

	mięsne	tłuszczowe
Austrja	1367	—
Węgry	455	1579
Jugosławja	766	3333
Rumunja	621	20
Polska	7615	—
Niemcy	373	171

Dzisiejszy targ wykazywał niespodziewanie, bo o prawie 2000 sztuk większy niż w zeszłym tygodniu, wysoki spęd, co odbiło się nader niekorzystnie na cenach. Towar mięsny notował cenę od dawnych czasów już niespotykaną, bo w dolnej granicy S. 1.40. Spadek cen na towarze mięsnym wynosił 15 — 20 gr.

Ceny przy towarze tłuszczowym ucierpiały stosunkowo nieznacznie, gdyż obniżyły się jedynie tylko przy gorszych gatunkach o 5 gr.

Dowóz z Polski zwiększył się o sztuk 1814, Austrja dostarczyła o 500 sztuk więcej. Niemcy reprezentowane były ilością 544 sztuk.

Płacono za towar mięsny polski S. 1.40 do S. 2.05, za świnie tłuszczowe S. 1.57 do 1.62. Tendencja silnie zniżkująca.

NIEMCY

BERLIN, DNIA 13 PAŹDZIERNIKA

Sprawozdanie z Targowicy żywca.

Spęd na rynku trzody chlewnej był dostateczny. Przy spokojnym przebiegu targu utrzymały się w zasadzie poprzednie ceny. Towar doborowy wszystkich gatunków uzyskał ceny powyżej notowań.

Dowieziono na targowicę 9.366 szt. świń, oprócz tego wprost do rzeźni 1986 szt., oraz świń zagranicznych 369 szt.

Notowano w markach niem. za 50 kg. ż. w.:

świnie ponad	150 kg.	a)	Mk. 58—60
od	120—150	b)	59—60
	100—120	c)	59—60
	80—100	d)	58—59
	60— 80	e)	55—57
lochy		g)	52—54

BERLIN, DNIA 13 PAŹDZIERNIKA

Sprawozdanie z Centralnej Targowicy mięsnej.

Przy nadmiernej podaży rynek mięsa wieprzowego miał przebieg spokojny. Specjalne gatunki były poszukiwane jedynie z początkiem targu. Rynek mięsa zagranicznego był również obficie zaopatrzony.

Płacono w markach niem. za 50 kg. bitej wagi (100 Mk. = 212.80 zł.):

a) świnie uboju miejscowego	Mk. 76—80
b) świnie uboju prowincjonalnego	71—73
c) świnie zagraniczne (lochy z Danji)	60—62

Ceny na 12 największych targach trzody.

(Od 6 do 10 października).

Berlin — 59—60; Hamburg — 54—56; Kolonja — 58—62; Dortmund — 60—62; Frankfurt/M. — 57—59; Mannheim—59—60; Stuttgart — 58—60; Monachjum — 58—63; Lipsk — 59—69; Drezno — 60—61; Wrocław — 53—54; Magdeburg — 55—57. Cena przeciętna — 57—59; w poprzednim tygodniu 57—59.

FRANCJA

PARYŻ, DNIA 11 PAŹDZIERNIKA

Sprawozdanie z Centralnych Hal Targowych.

Wołowina: Dowozy znaczne. Popyt ożywiony. Ceny zwyżkowały o 0 fr. 30 — 0 fr. 50 na niektórych gatunkach.

Cielęcina: Sprzedaż ożywiona. Ceny wczorajsze utrzymały się dobrze.

Baranina: Popyt bardzo znaczny. Tendencja mocna bez większych zmian w cenach.

Notowania we frankach francuskich za 1 kg. mięsa (100 fr. = 35 zł.).

	I-a	II-a	III-a
ćwiartki przednie	— —	8.80— 9.80	6.50— 8.70
ćwiartki tylne	12.00—13.00	10.00—11.90	7.00— 9.90

Cielęcina	13.80—15.50	12.00—13.70	11.00—11.90
Baranina	15.00—17.00	13.00—14.90	10.00—12.90

Świnie bite od 8.00 do 11.40.

RYNEK MIĘSNY W STRASBURGU
(Sprawozdanie konsulatu R. P.).

A. Targowisko:

	sprzedano sztuk	ceny za 100 kg. mięsa
wołów	49	1240 — 1280
krów	78	980 — 1320
byków	37	1100 — 1140
cieląt	580	1540 — 1700
trzody chlew.	280	1000 — 1080
owiec	73	1300 — 1560

B. Rzeźnia:

Ogółem ubito: wołów 131 szt., krów 281 szt., byków 126 szt., cieląt 670 szt., trzody chlewn. 278 szt., owiec 82 szt.

Przeciętna waga trzody chlewnej: tow. żywy 89; tow. bity 71.

C. Dowóz towaru bitego: krów 13 szt., cieląt 85 szt., owiec 7 szt., trzody dol. 1187 szt. około 1000 sztuk z Niemiec, reszta z Francji.

D. Uwagi: Poza lekką zniżką ceny na mięso wieprzowe, spowodowaną przez dowozy z Niemiec nie zaszła żadna zmiana w sytuacji rynku.

WŁOCHY.
RZYM, DNIA 9 PAŹDZIERNIKA.

Spęd: 670 szt. bydła, 222 cieląt.

Ceny za 100 kg. żywej wagi w lirach (100 L. = 46.70 zł.).

	I-a	II-a
Bydło zagraniczne:		
woły	380 — 470	300 — 360
krowy	350 — 420	280 — 340
buhaje	—	
cielęta	580 — 725	
Bydło zagraniczne:		
woły	390 — 415	360 — 375
krowy	350 — 380 —	320 — 345

Tendencja na cielęta ożywiona, na bydło spokojna.

MEDJOLAN, DNIA 9 PAŹDZIERNIKA.

Spęd: bydło włoskie 700 szt. cielęta żywe 800 szt., cielęta bite 1500 szt., bydło węgierskie, rumuńskie i polskie 1300.

Ceny za 100 kg. żywej wagi w lirach (100 L.=46.70 zł.).

	I-a	II-a
Bydło krajowe:		
woły	450 — 480	
jałówki	400 — 460	
krowy tłuste	350 — 400	
krowy chude	230 — 280	
buhaje	360 — 420	
cielęta	600 — 730	
Bydło zagraniczne:		
woły węgierskie	430 — 480	360 — 400
jałówki węgierskie	400 — 440	330 — 360
krowy tłuste węgierskie	340 — 400	
woły rumuńskie	350 — 410	
bydło polskie	340 — 380	
cielęta zagraniczne	600 — 680	

Tendencja zniżkowa.

DANJA
KOPENHAGA, DNIA 13 PAŹDZIERNIKA

Oficjalne notowania targu mięsnego (za 100 kg. w koronach duńskich, 1 Kr. = 2.38 zł.).

	I-a	II-a	III-a
woły	105—110	85—90	70—75
krowy młode	75— 85	65—70	
krowy stare	55— 60	45—50	30—35
buhaje	80— 85	70—75	65—70
cielęta	100—110	80—90	60—70
świnie (spęd 1905 szt.)			
świnie młode	105—115	95—100	
lochy	50— 60	40— 45	

AMERYKA.
CHICAGO, DNIA 11 PAŹDZIERNIKA.

(Ceny rozumieją się w dolarach amer. za 1 centnar amer. t. j. 45 1/3 kg.):

smalec na październik	11,30
smalec na grudzień	10,40
smalec na styczeń	10,30
słonina	14,50
świnie lekkie	9,25 — 9,65
świnie ciężkie	9,40 — 9,75

WĘDLINY

CENY WĘDLIN W BUDAPESZCIE
(według danych Konsulatu)

Ceny w pengö. 1 pengö 1.56 zł.

1. Kiełbasa wędzona 1-a	1 kg. 3.00—4.00
2. Kiełbasa wędzona 2-a	1.60—2.80
3. Kiełbasa myśliwska	3.20—4.00
4. Szynka wędzona surowa tylna miejscowa	3.20—4.80
5. Szynka wędzona surowa przednia miejscowa	3.00—3.40
6. Szynka wędzona surowa tylna z prowincji	3.20—4.00
7. Szynka wędzona surowa przednia z prowincji	2.60—3.20
8. Słonina wędzona	1.90—2.20

CENY WĘDLIN W MEDJOLANIE
(wg. danych Konsulatu gen.)

Ceny w lirach włoskich 1 (jeden lir) = 46.78 groszy polskich.

1. Mortadela	10.00—11.50
2. Salami	16.00—18.00
3. Kiełbasa sucha Cacciatore (myśliwska)	15.00—17.00
4. Boczek solony	6.80— 7.00
5. a) Szynka surowa	14.50—16.50
b) Szynka wędzona gotowana z kością	10.50—11.50
6. a) Słonina	6.30— 6.50
b) słonina krajowa	6.60— 6.90

CENY WĘDLIN W WIEDNIU
(według notowań Marktamt der Stadt Wien)

Ceny w S. austr. 1 S. = zł. 1.25

Ceny hurtowe:

1. Serwulatki	2.90— 3.35
2. parówki	4.30— 5.15
3. mortadela	3.15— 3.25
4. kiełbasa paryska	3.40— 3.60
5. kiełbasa krakowska wyrabiana w Wiedniu	4.80— 5.40
6. kiełbasa polska wyrabiana w Wiedniu	4.40— 4.80
7. salceson zwykły	2.00— 2.45
8. salceson lepszy	3.60— 4.20
9. salami węgierskie	9.20—10.00
10. szynka gotowana (w detalu)	10.00—12.00
11. kiełbasy końskie	1.40— 2.80

RYNEK BEKONOWY

OSTATNIE WIADOMOŚCI Z RYNKU ANGIELSKIEGO

Ceny bekonu na Giełdzie Londyńskiej w dniu 10 października 1930 r.

Za 1 cent. ang. w shl.

Bekon irlandski	70 — 94
„ duński	64 — 70
„ szwedzki	65 — 66
„ holenderski	61 — 67
„ kanadyjski	76
„ estoński	62 — 63
„ łotewski	58 — 60
„ **polski**	**53 — 60**
„ rosyjski	56 — 60

W zeszłym tygodniu nastąpiła lekka zwyżka cen na rynku angielskim na bekony, a mianowicie: bekony duńskie i szwedzkie podrożały o 4 shl., holenderskie o 5 shl., kanadyjskie o 6 shl., bałtyckie w tem i polskie o 2 — 3 shl. i irlandskie o 4 shl.

Powyższa zwyżka cen na bekony powstała wskutek **zmniejszonego uboju duńskiego,** który w zeszłym tygodniu wyniósł **117.400 sztuk.**

Na północnym rynku tendencja jest mocna i ceny są tam o 3 — 4 shl. wyższe, aniżeli w Londynie.

Przewidywany oddawna powtórny silny wzrost uboju duńskiego, zdaniem brokerów angielskich, ma nastąpić niebawem i będzie trwał do końca listopada r. b.

Ubój holenderski w zeszłym tygodniu wyniósł 6.800 szt.

Ubój szwedzki w zeszłym tygodniu wyniósł 7.500 szt.

Dostawy za zeszły tydzień przedstawiają się następująco:

Z Danji 60.324 bal. z których 32.855 bal. przybyło do Londynu.

Do Londynu ze Szwecji przybyło 3.278 bal.
Do Londynu z Holandji przybyło 1.872 bal.
Do Londynu z Węgier przybyło 200 bal.
Do Anglji z Polski przybyło 4.660 bal.

Warunki prenumeraty: Miesięcznie — 4 zł.; kwartalnie — 12 zł.; półrocznie — 24 zł.; rocznie — 48

Cena ogłoszeń: 1/1 str. — 350 zł.; 1/2 str. — 175 zł.; 1/4 str.; 90 zł.; 1/8 str.; — 50 zł. Ogłoszenia drobne za wiersz 1 milimetrowy, szerokości 1 łamu 1 złoty. Ogłoszenia na ostatniej stronie o 50% drożej. Przy kilkorazowem ogłoszeniu rabat.

Wydawcy: Syndykat Polskich Eksporterów Trzody i Bydła oraz Polski Związek Bekonowy

Redaktor odpowiedzialny: JAROSŁAW LITWINOWICZ

Drukarnia Artystyczna, Nowy-Świat 47, tel. 35-80 i 35-83.